

Sygn. akt I C 1248/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Korol
Protokolant:	Małgorzata Pietrowska

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2017 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa W. F.

przeciwko (...) Towarzystwu Ubezpieczeń S. A. V. (...) w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa Ubezpieczeń S. A. V. (...) w W. na rzecz powoda W. F. kwotę 70.001,98 (siedemdziesiąt tysięcy jeden złoty i 98/100 groszy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 1,98 (jeden złoty i 98/100 groszy) złotych od dnia 4 września 2015 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 70.000,00 (siedemdziesiąt tysięcy) złotych od dnia 30 listopada 2017 roku do dnia zapłaty.

II. W pozostałym zakresie powództwo oddala.

III. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 442,07 (czteryście czterdzieści dwa złote i 7/100 groszy) złotych tytułem brakującej części wydatków.

IV. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.368,00 (dziesięć tysięcy trzysta sześćdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5417,00 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 1248/17

## UZASADNIENIE

Powód W. F. (po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa Ubezpieczeń S. A. V. (...) w W. kwoty 75.002,07 złotych wraz z odsetkami, w tym:

a. kwotę 75.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 4.09.2015 roku do dnia zapłaty;

b. kwotę 2,07 złotych tytułem kosztów leczenia wraz z odsetkami od dnia 4.09.2015 roku do dnia zapłaty;

oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych z wyodrębnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, że odpowiedzialność pozwanego w ramach ubezpieczenia OC komunikacyjnego za zdarzenie z dnia 01.06.2015 roku jest bezsporna. W następstwie tego zdarzenia powód doznał: stłuczenia mózgu, mnogie złamania kości twarzoczaszki, złamania kości jarzmowej i szczęki, złamania bocznej i dolnej ściany oczodołu prawego, złamania ściany prawej zatoki szczękowej z przemieszczeniem, pęknięcia przegrody nosowej, rozległych stłuczeń tkanki policzka prawego i okolicy przedgałkowej i nadoczodołowej z rozedmą w tkankach miękkich, stres pourazowy. Pozwany przyznał na rzecz powoda kwotę 5.281,03 zł pismem z dnia 04.09.2015 roku, w tym kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 281,03 zł tytułem kosztów leczenia. Zdaniem strony powodowej przyznana przez pozwanego kwota świadczenia tytułem zadośćuczynienia i kosztów leczenia jest zaniżona i niewspółmierna do doznanych przez powoda skutków i następstw powypadkowych w tym kosztów leczenia, które zgodnie z przedłożonymi fakturami wyniosły kwotę 283,01 zł. Powód podniósł, że ustalony przez biegłych specjalistów jego uszczerbek na zdrowiu wynosi 47 %, stwierdzono u niego rozstrój psychiczny w ramach encefalopatii.

Pozwany (...) Towarzystwo Ubezpieczeń S. A. V. (...) w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty 17 złotych tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Pozwany wskazał, że neguje roszczenie zgłaszane przez stronę powodową w niniejszym postępowaniu co do wysokości. Podniósł, że biorąc za podstawę ustaleń między innymi czynniki takie jak: zakres obrażeń, okres leczenia ambulatoryjnego, konieczność hospitalizacji, wiek poszkodowanego oraz rozmiar krzywdy i stopień natężenia cierpień fizycznych i psychicznych, pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w łącznej kwocie 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Kwota ta zdaniem pozwanego stanowi adekwatną wielkość w stosunku do doznanej krzywdy. Ponadto pozwany przyznał na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 281,03 złotych tytułem odszkodowania obejmującego koszty leczenia.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

W sprawie bezspornym było, iż w dniu 01.06.2015 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała. Bezspornym była także okoliczność, iż odpowiedzialność pozwanego wynikała z zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu biorącego udział w wypadku. Wina prowadzącego pojazd, który spowodował zdarzenie została ustalona w prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Białymstoku dochodzeniu.

**Dowód:** postanowienie o umorzeniu dochodzenia (k. 112 w aktach 1 Ds. 1257/15), protokół przesłuchania sprawy zdarzenia (akta 1 Ds. 1257/15)

W dniu 23.07.2015 roku powód zgłosił pozwanemu szkodę na osobie żądając wypłaty tytułem zadośćuczynienia za doznane obrażenia ciała, dolegliwości bólowe, czasookres leczenia oraz zwrot kosztów leczenia i rehabilitacji, opieki osoby trzeciej i innych w łącznej kwocie 250.000,00 zł. Decyzją z dnia 4 września 2015 r. pozwany przyznał na rzecz powoda kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz uznał koszty leczenia w kwocie 283,01 zł.

**Dowód:** pisma - operat szkodowy i polecenie wypłaty znajdujące się w aktach szkody (...)

Na skutek zdarzenia powód stracił przytomność, doznał urazu głowy, z miejsca zdarzenia został przewieziony przez karetkę pogotowia do szpitala. Świadomość odzyskał dopiero po 5 dniach pobytu w szpitalu. U powoda na skutek zdarzenia stwierdzono na podstawie tomografii komputerowej głowy – zanik korowy, parokomorowo niewielkie ogniska hypodensji – zmiany naczyniowopochodne. Nadto, złamanie prawego łuku jarzmowego, poszerzony szew jarzmowo-oczodołowy, złamanie ściany bocznej prawego oczodołu z kątowym ustawieniem odłamów kostnych, złamanie przysrodkowej ściany oczodołu prawego w odcinku górnym, złamanie przedniej, boczno-tylnej ściany prawej

zatoki szczękowej z przemieszczeniem odłamów kostnych i ich wgłębieniem do światła zatoki, złamania dolnej ściany oczodołu prawego z odcinkowym, niewielkim wpukleniem odłamów kostnych (miesiąc prosty dolny pogrubiały, bez ewidentnego przemieszczenia w obręb szczeliny złamania), przegroda nosowa ostro podgięta – możliwe złamanie, rozległe stłuczenie policzka prawego i okolicy przedgałkowej i nadoczodołowej z rozedną tkanek miękkich, struktury kostne kręgosłupa i klatki piersiowej bez widocznych zmian urazowych, brzeżne szczeliny złamań w obrębie trzonu kości łonowej, na wysokości przednio-dolnej części panewki stawu biodrowego. Ujawniono także zmiany w prawej okolicy potylicznej, poszerzenie płynowej przestrzeni przymózgowej. Ranę wargi dolnej zszyto warstwowo. Powód został wypisany ze szpitala z zaleceniem kontroli w Poradni Chirurgii Szczękowej.

**Dowód:** dokumentacja medyczna (k. 48-49); opinia sąдово - lekarska biegłych z zakresu psychiatrii i medycyny sądowej (k. 41-47)

Przed wypadkiem powód nie pracował, pozostawał i pozostaje na emeryturze, często jeździł na działkę, także rowerem, nie uskarżał się na dolegliwości zdrowotne. Na skutek wypadku zaprzestał dotychczasowej aktywności fizycznej, nie jeździ już rowerem ani nie kieruje samochodem. Z uwagi na problemy z chodzeniem kupił laskę medyczną umożliwiającą mu poruszanie się. Z uwagi na pojawienie się problemów ze wzrokiem zakupił okulary. Uskarża się na bóle głowy i słabą pamięć. Nie jest w stanie skłonić się do przodu i wykonać przysiadu. Wskutek wypadku ma widoczne zapadnięcie okolicy jarzmowo –oczodołowej prawej, co stanowi defekt kosmetyczny oraz wybite 3 zęby. W codziennych czynnościach, które w tej chwili sprawiają mu problemy (ubieranie się, mycie) pomaga mu żona. Powód od lipca 2015 r. korzysta z wizyt u psychiatry w Poradni Zdrowia Psychicznego w Ł..

**Dowód:** opinia sąдово - lekarska biegłych z zakresu psychiatrii i medycyny sądowej (k. 41-47), zaświadczenie lekarskie (k. 109-110)

Charakter sprawy, stopień skomplikowania zagadnień oraz konieczność ustalenia skutków wynikających z urazów doznanych przez powoda w wyniku wypadku z dnia 1 czerwca 2015 roku, rozmiaru, charakteru i okresu trwania cierpień związanych z urazami i ich leczeniem, stanu zdrowia w chwili obecnej i rokowań co do możliwości wyleczenia ewentualnych następstw istniejących w chwili obecnej, jak również skutków natury psychicznej wynikających z urazów doznanych przez niego w wyniku przedmiotowego wypadku, rozmiaru i okresu trwania cierpień związanych z uczestnictwem w wypadku, doznanymi urazami i leczeniem, a także stanu zdrowia psychicznego w chwili obecnej i rokowań co do możliwości ustąpienia ewentualnych następstw istniejących w chwili obecnej determinowało treść postanowienia Sądu o konieczności zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu odpowiednio medycyny sądowej oraz psychiatrii (postanowienie z dnia 20.02.2017 r., k. 32).

Biegła specjalista w zakresie medycyny sądowej w wydanej przez siebie opinii wskazała, że powód w dniu 1.06.2015 r. doznał wysokoenergetycznego urazu komunikacyjnego: poruszając się rowerem uległ czołowemu zderzeniu z jadącym z przeciwka dużym samochodem dostawczym. Powód doznał urazu głowy – wielomiejscowego, wieloodłamowego złamania kości twarzoczaszki wskutek bezpośredniego urazu kolizyjnego, a następnie urazu tyłogłowia z raną tłuczoną okolicy potylicznej w następstwie upadku na podłoże. Dodatkowo uległa brzeżnemu złamaniu kości łonowa na wysokości przednio-dolnej części panewki stawu biodrowego. Badania tomograficzne wykazały nowe ogniska hypodensji w okolicy potylicznej prawej. Powód doznał także rozległej rany wargi dolnej i brody po stronie prawej oraz utraty trzech zdrowych zębów. Zdaniem biegłej trwały uszczerbek na zdrowiu somatycznym w związku z doznanymi urazami wynosi 17 %. Końcowo, opiniująca wyraziła pogląd, że przebieg kliniczny okresu pourazowego i drastyczne obniżenie sprawności psychofizycznej po wypadku wskazują, że w wyniku urazu powód doznał rozlanego uszkodzenia aksonalnego mózgu (k. 41-46).

Uzupełniając, w odpowiedzi na zarzuty powoda (k. 59), biegła wskazała, że ubytek zębów może być uzupełniony protetycznie u powoda. Ewentualnie zastosowanie mostu może wiązać się z dolegliwościami bólowymi u powoda. Złamanie szczęki poza efektem kosmetycznym nie powoduje skutków na przyszłość. Złamanie miednicy skutkowało silnymi dolegliwościami bólowymi przez około miesiąc, a obecnie powoduje utrzymujące się dolegliwości bólowe przy chodzeniu o nasileniu umiarkowanym oraz niesprawność przysiadku (k. 62).

Z kolei biegły lekarz psychiatra podał, że u powoda w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 1 czerwca 2015 roku i doznanych urazów doszło do zmian w strukturach mózgowych i klinicznie w stanie psychicznym uwidaczniają się one osłabieniem funkcji pamięciowych i koncentracji uwagi, spadkiem motywacji do aktywności, zawrotami głowy, stanami niepokoju i obniżonego nastroju. Biegła wskazała nadto, że rokowanie co do wyleczenia jest niepomyślne ze względu na trwałość zmian OUN. Jednocześnie wskazała, że powód powinien podjąć leczenie psychiatryczne, bo to pozwoli na złagodzenie stwierdzonych zaburzeń nastroju. Konkludując, biegła określiła trwałe uszczerbek na zdrowiu w związku z doznanym urazem głowy i następstwami w stanie psychicznym na 30 % (k. 47).

Również i do opinii tego biegłego powód zgłosił zarzuty (k. 59), na które biegła uzupełniająco odpowiedziała (k. 66) wskazując, że zakres urazów u powoda spowodował wystąpienie encefalopatii. Raz jeszcze podniosła, że zakres doznanych urazów nie skutkuje koniecznością opieki ze strony innych osób, to powód wymaga leczenia psychiatrycznego, co przyniesie poprawę w zakresie aktywności i nastroju, wskazane jest przy tym wsparcie ze strony rodziny.

Powyższy stan faktyczny wynika z dokumentów przedłożonych w postępowaniu sądowym, w tym akt szkody oraz dokumentacji medycznej powoda.

Podstawę ustaleń faktycznych w sprawie stanowiły również opinie biegłych z zakresu medycyny sądowej i psychiatrii. W ocenie Sądu opracowane w sprawie opinie biegłych były miarodajne i w pełni zasługiwały na obdarzenie ich walorem wiarygodności, gdyż zostały opracowane w sposób wszechstronny i rzetelny. Poddają się one pozytywnej weryfikacji w oparciu o kryteria takie jak: zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy sporządzającego, podstawy teoretyczne opinii, a także sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w opinii wniosków (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I KKN 1170/98, OSNC 2001/4/64.).

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Powództwo, jako zasadne, podlegało w znacznym stopniu uwzględnieniu.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi art. 822 § 1 k.c. zgodnie, z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Zaś w myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 tej ustawy).

Podstawę odpowiedzialności ubezpieczonego stanowi art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. Istotą tych przepisów jest możliwość przypisania posiadaczowi mechanicznego środka komunikacji odpowiedzialności za szkodę w mieniu, lub na osobie powstałą na skutek ruchu tego środka. Odpowiedzialność oparta jest na zasadach ogólnych, co oznacza, że uwolnić się od niej można przy braku winy po stronie sprawcy szkody.

Zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361§ 1 k.c.). Normalnymi następstwami zdarzenia, z którego wynikła szkoda, są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności, który z reguły je wywołuje.

Odpowiedzialność pozwanego nie budzi najmniejszych wątpliwości, tym bardziej, iż również pozwany nie kwestionował, co do zasady swojej odpowiedzialności.

Kwestią sporną była wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia oraz niewypłaconego odszkodowania.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny, stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Powinno ono uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale również taką, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać, oraz krzywdę dającą się z dużym stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć. Zasadniczą przesłanką przy określaniu jego wysokości jest stopień natężenia krzywdy, tj. cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8.12.1973r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145). Decydujące znaczenie mają rzutujące na rozmiar krzywdy okoliczności, takie jak rodzaj, charakter, długotrwałość i intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, stopień i trwałość kalectwa. Zadośćuczynienie musi bowiem przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną (uchw. SN z 8.12.1973 r., III CZP 37/73, OSN 1974, Nr 9, poz. 145, orz SN z 22.05.1990 r., II CR 225/90). W orzecznictwie powszechny jest także pogląd, że ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 lutego 2005 r., III Apa 9/04, OSAB 2005/2/40).

W ocenie Sądu biorąc pod uwagę ustalenia faktyczne w sprawie i całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, a zwłaszcza opinię biegłych, należało dojść do wniosku, że istnieje potrzeba uzupełnienia dotychczas wypłaconej przez pozwanego kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Wypłacone w sprawie zadośćuczynienie w kwocie 5.000 złotych należało potraktować jako niepełne i nie spełniające swojej kompensacyjnej funkcji, chociażby z tego powodu, że obrażenia fizyczne jak i psychiczne powoda mają charakter trwały.

Sąd uznał, iż wypłacona przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym kwota 5.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia jest niedoszacowana i przede wszystkim jest niewspółmierna do uszczerbku na zdrowiu, który doznał powód oraz do przebiegu leczenia i związanych z nim, również w chwili obecnej negatywnych i bolesnych przeżyć.

Przede wszystkim podkreślić należy, iż wypadek samochodowy, w którym brał udział powód spowodował trwały uszczerbek na zdrowiu. Konsekwencją tego uszczerbku było powstanie u powoda silnych dolegliwości bólowych uszkodzonych części ciała, zwłaszcza miednicy, szczęki. Powód doznał zapadnięcia okolicy jarzmowo-oczodołowej prawej, oszpeceń z uwagi na blizny po ranie wargi dolnej i brody, bliznę potyliczną, utracił trzy zdrowe zęby. Nadto wypadek spowodował dolegliwe i znaczne następstwa w stanie psychicznym powoda. Przede wszystkim u powoda nastąpiła encefalopatia będąca powikłaniem doznanego podczas zdarzenia urazu głowy. Konsekwencje tego schorzenia są bardzo poważne i dotkliwe, jest to utrata funkcji ruchowych i zdolności intelektualnych, do których dołączają inne nieprawidłowe objawy neurologiczne ze strony ośrodkowego układu nerwowego. U powoda zaobserwowano znaczne osłabienie jego funkcji pamięciowych i koncentracji uwagi, nadto występuje spadek motywacji do aktywności, zawroty głowy, stany niepokoju i obniżonego nastroju. Rokowanie co do wyleczenia tego stanu są niepomyślne ze względu na trwałość tych zmian, konieczne jest leczenie psychiatryczne, ale to pozwoli tylko na złagodzenie stwierdzonych zaburzeń nastroju.

Należy zauważyć, iż początkowej fazie powód był nieprzytomny, jego stan był dramatyczny, rokowania co do powrotu do zdrowia były negatywne. Podkreślenia wymaga fakt, iż dolegliwości bólowe nadal występują i mimo że ich nasilenie nie jest znaczne, to jednocześnie utrudniają powodowi normalne funkcjonowanie.

Dodatkowo wskazać też trzeba na długotrwałość krzywdy powoda, bowiem dolegliwości bólowe miednicy, głowy i zły stan psychiczny powoda utrzymują się od niemal dwóch lat od dnia wypadku. Ponadto, co istotne, odzyskanie przez niego pełnej sprawności sprzed wypadku, zgodnie z twierdzeniem biegłych, nie jest możliwe.

Raz jeszcze podkreślić trzeba, że dolegliwości bólowe w znacznym stopniu negatywnie wpływają na standard życia powoda, utrudniają normalną egzystencję oraz powodują, że proste czynności dnia codziennego stają się trudne, czy wręcz niemożliwe do wykonania, np. założenie spodni, mycie. Powód musiał też całkowicie zrezygnować z jazdy na rowerze, samochodem. Na działce przebywa tylko wówczas, gdy ktoś go tam zawiezie, wcześniej prawie codziennie dojeżdżał na nią sam.

Należy przy tym podkreślić, iż przed wypadkiem powód był osobą nie uskarżającą się na choroby, nie chodzącą po lekarzach, aktywną ruchowo i nie odczuwał jakichkolwiek dolegliwości stanowiących źródło jego narzekań. Natomiast doznane w wyniku wypadku obrażenia spowodowały pogorszenie się komfortu życia przy braku perspektyw na szybką, czy jakąkolwiek poprawę stanu jego zdrowia. Spowodowały też to, że powód będzie wymagał większego niż wcześniej wsparcia ze strony rodziny. Powód chcąc zniwelować skutki wypadku tj. blizn, braku uzębienia, zapadnięcia okolicy jarzmowo-oczodołowej będzie musiał poddać się kosztownym (przy okazji wielce prawdopodobne, że i bolesnym) zabiegom kosmetycznym i dentystycznym,

W świetle powyższego Sąd ocenił, że zadośćuczynienie w wysokości 75.000 zł jest adekwatne do cierpień fizycznych i psychicznych, jakich powód doznał wskutek wypadku z dnia 1 czerwca 2015 roku.

Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym wypłacił powodowi zadośćuczynienie w wysokości 5.000 zł, a zatem w postępowaniu sądowym należało, po odliczeniu jej, przyznać powodowi kwotę 70.000 zł.

W tych okolicznościach Sąd orzekł, na podstawie ww. przepisów, jak w sentencji.

Sąd rozstrzygając o odsetkach, miał na uwadze treść art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym za okres opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było skutkiem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, jeżeli nie spełnia go w terminie. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 k.c.). Szczegółowe postanowienia co do terminu wymagalności świadczeń należnych od ubezpieczyciela reguluje art. 817 k.c. Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.). Gdy wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okaże się niemożliwe, świadczenie powinno zostać spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 k.c.).

W ocenie Sądu bieg odsetek ustawowych od zasądzonego świadczenia odszkodowawczego należało ustalić od dnia 30 listopada 2017 r., tj. od daty wyrokowania, z uwagi na brak jednoznacznych kryteriów zasądzania zadośćuczynienia, jego uznaniowość i pozostawienie tej kwestii do decyzji sądu. Przyznanie odsetek od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, poczynając od daty wezwania o jego zapłatę, spowodowałoby na gruncie niniejszej sprawy - zwłaszcza przy uwzględnieniu jej wysokości - istotne podwyższenie sumy zadośćuczynienia ponad kwotę uznaną przez sąd za odpowiednią w chwili orzekania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1998 roku, II CKN 875/97, Lex nr 477579).

Należy wskazać, iż ustalenie zadośćuczynienia należy do Sądu. Tym samym dopiero od tego dnia należą się od zobowiązanego odsetki za opóźnienie. Jak wskazuje się w judykaturze w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 2003 r., IV CK 130/02, Legalis nr 222784).

Istotne jest przy tym, że nie sposób uznać zasądzonej kwoty za dostosowaną do pułapu właściwego dla momentu zgłoszenia szkody w 2015 roku, a tylko taka konkluzja rodziłaby potrzebę zasądzenia odsetek, za okres postulowany,

czy to pierwotnie, czy też po rozszerzeniu powództwa, w pozwie. Podkreślić raz jeszcze należy, że dopiero na etapie postępowania sądowego doszło do odpowiedniej weryfikacji zasadności żądania powoda (poprzez przeprowadzenie określonego postępowania dowodowego – w tym dowodów z opinii biegłych). Dopiero całokształt ustalonych w toku postępowania sądowego okoliczności dał podstawy do przyjęcia, że żądana przez powoda kwota tytułem zadośćuczynienia była słuszna i zasługiwała na uwzględnienie. Skoro zaś zasadność tego żądania została zweryfikowana w ramach postępowania sądowego, a kwota zadośćuczynienia skonkretyzowała się dopiero w wyroku – odsetki za opóźnienie winny być liczone od tej właśnie daty (daty wyrokowania). Sąd oddalił żądanie zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej.

Sąd przyznał także powodowi kwotę 1,98 zł tytułem części niewypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania. Sąd opierając się dokumentami w aktach szkody (19268/OC/15) ustalił, że ubezpieczyciel decyzją z dnia 4 września 2015 roku przyznał powodowi odszkodowanie (uznane koszty leczenia) w kwocie 283,01 zł. Kwota ta wynika z przedłożonych w toku postępowania likwidacyjnego dokumentów: faktury nr (...) z dnia 25.06.2015 r. na kwotę 183,01 zł za zakup leków oraz faktury nr (...) r. z dnia 24.06.2015 r. za wizytę lekarską w wysokości 100 zł. Pomimo powyższego ustalenia ubezpieczyciel przełał z tego tytułu kwotę 281,03 zł. Dlatego też różnicę tj. kwotę 1,98 zł z tytułu udokumentowanych kosztów leczenia powoda i przyznanych przez ubezpieczyciela (283,01 zł), a rzeczywiście wypłaconą powodowi (281,03 zł) Sąd zasądził na rzecz powoda wraz z ustawowymi odsetkami zgodnie z żądaniem od dnia 4 września 2015 r. tj. od dnia uznania tego roszczenia przez ubezpieczyciela. Sąd oddalił żądanie powoda w tym zakresie ponad ustaloną kwotę (0,09 groszy).

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. Sąd z uwagi, iż roszczenie powoda zostało uwzględnione w przeważającej części obowiązek poniesienia całości kosztów nałożył na pozwanego. Biorąc pod uwagę kwotę kosztów sądowych oraz obciążający pozwanego w całości z racji jego przegrania procent tych kosztów, należało zasądzić od niego na rzecz powoda kwotę 10.368 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym też całą kwotę tytułem należnych kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 5417,00 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800), powiększone o kwotę 17 zł kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego.

Ponadto, zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd, w punkcie III wyroku nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę stanowiącą równowartość brakujących wydatków tj. kwotę 442,07 zł.